

GRZEGORZ LASOTA

W S T O L I C

Po raz pierwszy w zimie przy wielostopniowym mrozie przystąpiono do tylnykowania ścian zewnętrznych budynku. Próby tego rodzaju podjęto w Warszawie na gmachu Instytutu Techniki Budowlanej. Tylnykowanie odbywa się przy zastosowaniu zaprawy wapiennej i drożdżowego racjonalizatora — Smirnowa. Nowy rodzaj zaprawy, zawierający wapno nie-
szkone, wytwarza podca-
nienie z wodą wysoko tem-
peraturę, co pozwala na pro-
dzenie robót tynkarskich p-
mrozie.

Na zdjęciu: tynkarze T. Jędruski i E. Samoraj ze Zjed-
zczenia Robot Elewacyjnych.

Foto J. Ziolkowski

Nowe obiekty Południowej Dzielnicy Przemysłowej

Nowe obiekty Południowej Dzielnicy Przemysłowej

Wielki magazyn, mogący pomieścić miliard sztuk papierosów wybudowany zostanie na terenie Południowej Dzielnicy Przemysłowej. Zamierzeniem autorów projektu, inżynierów: L. Cepy, Z. Dederki i Pomianowskiego z Warszawskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego, jest wznieście go metodą wielkokolowa. Będzie to pierwszy obiekt przemysłowy w stolicy budowany tą metodą.

W tym roku Południowa

Plan przekazywania żłobków już zagrożony

15 Żłobków obiecali przekazać w br. warszawskim budownicziowie. Jeśli dodamy do tego, że 7 z tych 15 żłobków to żłobki nie wykonane w roku ubiegłym, to oknie się, że ilość nie jest znowu zbyt wielka. Tymczasem zaś minęły zaledwie dwa miesiące 1955 roku, a już do Wydziału Zdrowia Prezydium ST.R.N. nadszedł list podpisany przez dyrektora ST. Zarządu BOR тов. Rogale, niósący wiadomość o tym, że pierwszy z 15 żłobków nie zostanie w br. wybudowany. Jest to żłobek przy ul. Racławickiej, a więc w dzielnicy, gdzie jest najbardziej potrzebny. Wydział Zdrowia Prezyd. ST.R.N. sadzi, że nie tylko żłobek nie zostanie w br. p. kazany.

O tym, jak bardzo ważne jest potrzebne są żłobki, trzeba przypominać. Wierciwo dyrekcja BOR, a jednocześnie roztwarzają się ta historia, że co najmniej 15 na zgłoszonych w planie żłobków nie jest budowanych. Tym roku sytuacja ta nie jest się powtórzyć. Jest jeszcze dostatecznie wiele czasu na lepsze rozplanowanie pracy z naczej budowlanych. Wszystkich 15 żłobków z wybudowanych. (k)

Kto uruchomi dziecięcą kawiarenkę na MDM

[illegible]

L o g i k a

Etna Selekowa od dawna zalicza się do mówiących z tym samym wzniesieniem u, r. Prawdopodobnie wystarczyleby namawiać i byłoby po wszystkim. Ale jakoś o tym nie pomyślała ani wówczas, ani dziś. Sprawa przycięła.

Aż to przez trzema dniami lekatożyła. Kilka oficyn posiadała w ogrodzie kłosa, które w tym czasie przycięto. Wtedy

de nosi się do młazskaz. Kłosa, wiankami, wiankami, wiankami woda (brudna) wyde- sie jednak niezmienne o to bez przeszkody, przez nomet- waci zakułnej rury Selekowej.

Lekatoży za-nawiała się tylko na tym, co wśnolego Etna Selekowa z wodnocią

znajskiel stwierdzili, że nie ma w kranach wody. Zamknięto jej dopływ, bo... rura ścięta została.

Od tej pory na wszystkie zewnętrzne piętra kilku oficyn wo-

(K)	(H)
łów czytelniczych", które nie oglądając się na ową elitę, przyznając do twórczości Jiraski, I. dodajmy — dochowały mu wierności nie tylko w okresie	nym i pięknym pojęciu tego słowa. Jest nie tylko twórcą komunikatywnym, zrozumiałym i przystępnym dla każdego umysłu. Jest pisarzem realistycz-

zwłotownie zmiągających się
„Lizmut”. W czasie nocy opu-
ścił pacyfne, wtedy, gdy szło o
„być albo nie być” narodu —
Jirak! Powińże był niezasta-
pionym źródłem wiary w zwy-
cięstwo i słuszną sprawę, w o-
calenie nacji, w zbawienie
jakiemuś bestialstwu hitler-
skiemu, któremu otwierał bramy
jeszcze jedna zdrada „pa-
now” — czeskiej i słowackiej
burżuazji.

W Polsce może również zaobserwować się zjawiska popularności czeskiego klasyka-realisty. Ludzie rozczują się w Jirasku. I chociaż np. nie ukazała się przez rok ani jedna recenzja z „Mrówką” — czytelnicy rozkupili całkowicie duży nakład tej książki.

Przyczyna jest prosta.

Siła mas, lawa przeżyć, goli się, pięściami, przecię mieczem pańskich drabów, o prawo do życia wolnego, urządzania go po swojemu.

I naszego czytelnika porywa pasja Jiraska, jego wiatra w młot, jego postępowe tendencje, jego powieści. Popularność Jiraska wciąż u nas rośnie — popularność w pełni za-

Alojzy Jirasek jest pisarzem ludowym w najbardziej cel-

szona.

STEFAN DEBSKI

A black and white photograph of a large, leafy tree in a landscape. The tree is on the left side of the frame, with its branches spreading out. The background shows a hazy, mountainous landscape under a light sky. The image has a grainy, halftone texture.

Alojzy Jirasek w swoich rodzinnych stronach

Foto. Czachofreda

Program I — na fali 1322 m.

[illegible]

KINA
Moskwa — Miłość kobiety — g.
14, 18, 20, godz. 16 seans zaryzyko-
wany. Praha — Upiór na strzedzu —
g. 12, 14, 16, 18, 20, 22. Palladium —
Upiór na strzedzu — g. 12, 14, 16,
18, 20, 22. Upiór na sprzedz. Slask
Aleks — g. 14, 16, 18, 20, godz.
16 seans zaryzykowany. Atlantic —
W matri — g. 14, 16, 18, 20. Polonia
— Wielki Proletariat, Komuna
Paryska, Mazurki Chopina, Na le-
wicy — g. 12, 14, 16, 18, 20, 22. Po-
lona — seans zaryzykowany. 1 Maj
Orenek z posagiem — g. 14, 15, 16,
godz. 16 seans zaryzykowany.

[illegible][illegible]